



OD REDAKCJI



Obecny numer pisma jest szczególny. Szczególny przede wszystkim dla nas, dla redakcji „Głosu znad Pregoly”. Nie dlatego, że jest podwójny, gdyż ze względów finansowych nie udało nam się wydać dwóch pojedynczych numerów – lutowego i marcowego. Za to serdecznie przepraszamy naszych czytelników. Otóż wyjątkowość tego wydania polega na tym, iż 21 lutego minęła pierwsza rocznica śmierci założyciela i pierwszego redaktora naczelnego „Głosu znad Pregoly” - profesora Kazimierza Ławrynowicza. Tego dnia zebraliśmy się, żeby uczcić Jego pamięć i przypomnieć sobie jaką był osobą. Był On niezwykle wszechstronnym, prawdziwym człowiekiem renesansu, orientującym się równie dobrze w matematyce, astronomii, jak i historii, literaturze, muzyce klasycznej, czy toponimice. Był Polakiem i praca redaktorska w „Głosie znad Pregoly” zajmowała w Jego życiu miejsce specjalne. „Głos” to było Jego dzieło. Pragnął, żeby to drugie po „Poczcie Królewieckiej” (1718-1720) pismo w języku polskim na tych terenach, przetrwało dłużej, niż jego poprzednik. I dzisiaj dzięki Jego staraniom i oczywiście pracy całej oddanej redakcji, mamy już 7,5 lat.

Kazimierz Ławrynowicz dążył do tego, by Gazeta służyła zbliżeniu się wszystkich Polaków, mieszkających w Obwodzie Kaliningradzkim, poprzez opisywanie zarówno ich losów, jak i powojennych dziejów Polaków przesiedlonych kiedyś do Rosji. Historia i kultura były podstawowym mianownikiem naszego pisma.

Pan Kazimierz mawiał czasami żartobliwie: „Kto wie? Może wydania naszego Głosu będą kiedyś podstawą dysertacji.” Wiadomo, że każdy żart ma w sobie cząstkę prawdy. Pracując sumiennie i z miłością do swego dzieła, stawiając wysoką poprzeczkę Sobie, całej redakcji i swoim czytelnikom, Redaktor Naczelny utrzymywał „Głos znad Pregoly” na równym, wysokim poziomie. Główny, największy materiał niniejszego numeru (str. 6, 7, 8) jest poświęcony uroczystościom rocznicy śmierci naszego ukochanego Redaktora, męża, ojca, dziadka, przyjaciela i kolegi.

**Pismo
sponsoruje
Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**

(ze str. 1)

O Hymnie Narodowym Pieśń skrzydlata

W tym meczu ja byłem prawie jedynym kibicem Polakiem. I chociaż rezultatem meczu był remisowy, otrzymałem od sąsiadów gratulacje.

W czerwcu 1997 roku zmarł wybitny poeta i pieśniarz rosyjski, który był przyjacielem Polaków – Bułat S. Okudźawa. Zamieszczamy fragmenty z dwóch jego utworów, w których Poeta używa słów nawiązujących do «Mazurka Dąbrowskiego».

Bułat S. Okudźawa:

... Niechby marców sto minęło,
niechby dławił dym i mróz...
byle Polska nie zginęła,
byle jej dopomógł Rus!

Bułat S. Okudźawa

...Po co rozpaczać po minionym? Stało się, reszta też w łeb wzięła.
Ważne, by sercem się podzielić, zmieść zeszłoroczny śnieg z tarasu...
Przez Polskę świerki przebiegają, nad Polską ptaki przelatują...

Ponieważ Polska nie zginęła, mamy przed sobą dużo czasu.

Zawsze w najtrudniejszych chwilach życia w różnych częściach

świata Hymn krzepił serca Polaków i dodawał im sił oraz nadziei, że Polska będzie wolna i demokratyczna.

Opracował **Kl. Ławrynowicz**



Muzeum Hymnu Narodowego w Będminie. W tym dworku urodził się Józef Wybicki.

INFORMACJE Z KONSULATU RP

Dnia 18 lutego br w Kaliningradzie zainaugurowano uroczyste obchody 650-lecia Olsztyna, miasta partnerskiego Kaliningradu. Z tej też okazji mieliśmy przyjemność gościć delegację władz miasta Olsztyna z prezydentem *Czesławem Jerzym Małkowskim* na czele. Poza oficjalnym programem wizyty w merii miasta, szkole Nr 40, w sali kominkowej Konsulatu zorganizowana została wystawa olsztyńskiej artystki p. *Izabeli Janiszewskiej* Obarek pt. «Pejzaż Warmii i olsztyńską Mazur». Zaś

olsztyńską estradę zaprezentował zespół «Czerwony Tulipan», który brawurowo wykonał autorskie piosenki o ciepłym, nastrojowym klimacie. Inauguracja Olsztyna już się odbyła, kolejne prezentacje olsztyńskiej kultury przed nami, wszystko wskazuje na to, iż kolejna duża impreza odbędzie się w terminie ok. 3 maja w Domu Niemiecko-Rosyjskim, na co już zapraszamy zainteresowanych.

Z inicjatywy Konsula Generalnego RP w Kaliningradzie **Jaroslawa Czubińskiego** oraz Polonii z Bałtyjska i

> str. 3